

Sygn. akt II Ca 932/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marcin Miczke

Sędzia: Anna Kulczewska-Garcia

Sędzia: Małgorzata Wiśniewska

Protokolant: p.o. stażysty Weronika Czyżniejewska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J. (1)

przeciwko H. J.

o alimenty

na skutek apelacji wniesionych przez obie strony

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 17 stycznia 2023 r.

sygn. akt IV RC 449/21

zmienia zaskarżony wyrok:

w punkcie 3. w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę podwyższa do kwoty 2.000 złotych (dwa tysiące złotych),

w punkcie 7. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki 3617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 września 2023 roku do dnia zapłaty,

oddala apelację pozwanego w całości;

zasądza od pozywanego na rzecz powódki 2700 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne wywołane obiema apelacjami z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawnienia niniejszego rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty.

Anna Kulczewska-Garcia Marcin Miczke Małgorzata Wiśniewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 stycznia 2023 r., sygn. akt IV RC 449/21, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, w sprawie z powództwa A. J. (1), przeciwko H. J. w punkcie 1. zamknął rozprawę, w punkcie 2. oddalił wniosek o

udzielenie zabezpieczenia, w punkcie 3. zasądził od pozwanego H. J. na rzecz powódki A. J. (1) ur. (...) w P., alimenty w kwocie po 1.550 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 3 września 2021 r., w punkcie 4. w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w punkcie 5. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 924 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, w punkcie 6. odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi w pozostałym zakresie, w punkcie 7. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2785,09 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego powódki, w punkcie 8. nie obciążył powódki kosztami postępowania w pozostałym zakresie, a w punkcie 9. wyrokowi w punkcie 3 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku w części ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy wskazał, że powódka A. J. (1) ma 20 lat (ur. (...) w P.) i pochodzi ze związku małżeńskiego A. J. (2) oraz pozwanego H. J.. Rodzice powódki rozwiedli się.

W toku postępowania rozwodowego Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2020 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) na czas trwania postępowania zobowiązał powoda do łożenia na rzecz małoletniej wówczas powódki alimentów w kwocie po 2.000 zł, płatnych z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot, poczynając od dnia 19 lutego 2020 roku i to w miejsce alimentów zasądzonych postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 października 2018 roku.

Wyrokiem Sąd Okręgowy w Poznaniu z dnia 18 lutego 2021 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) rozwiązano związek małżeński A. J. (2) i H. J. przez rozwód z winy powoda. Sąd nie orzekał w przedmiocie alimentów na rzecz A. J. (1) z uwagi na to, że ukończyła 18 lat.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2021 roku SO w Poznaniu w sprawie o sygn. akt (...) uchylił postanowienie SO z dnia 8 kwietnia 2020 roku wydane w sprawie o sygn. akt (...) w przedmiocie zabezpieczenia alimentów z dniem 8 lutego 2021 roku.

Ojciec powódki – H. J. ma 53 lata, aktualnie utrzymuje się z emerytury(...)w wysokości 4.813,49 zł na miesiąc netto (k.451). W okresie od czerwca do jesieni 2021 roku pozwany będąc już na emeryturze pracował dodatkowo na podstawie umowy zlecenia jako serwisant (...) wymieniał zużyte urządzenia i uzyskiwał z tego tytułu dodatkowy dochód w wysokości 200 zł miesięcznie. Pozwany nadal może pracować dodatkowo, jak deklaruje nie może przekroczyć pewnej kwoty dodatkowego dochodu – nieco powyżej 2000 zł na miesiąc. Wcześniej odkąd pozwany przeszedł na emeryturę – „dorabiał „w ramach umowy o pracę zawartej na cały etat z wynagrodzeniem ponad 2000 zł w H.. W 2015 roku pozwany przestał pracować w H. z uwagi na reorganizację - redukowano wówczas koszty i pozwany został zwolniony. Następnie pozwany podjął pracę w Szpitalu (...) i uzyskiwał wynagrodzenie nieco niższe niż 2000 zł miesięcznie. Nie jest już tam zatrudniony. Pozwany chciał podjąć pracę jako kierowca (...), jednak auto, którego jest współwłaścicielem stanowi współwłasność jego, matki powódki – A. J. (2) oraz jego teściowej. A. J. (2) i teściowa pozwanego nie wyraziły zgody na użyczenie mu pojazdu celem podjęcia pracy w charakterze kierowcy, wobec czego pozwany ostatecznie pracy tej nie podjął.

Pozwany poza powódką nie ma innych dzieci na swoim utrzymaniu. Ma jeszcze dorosłego syna z poprzedniego związku. Pomaga wnuczce O. - córce swojego syna, w ten sposób, że zajmują się nią osobiście, co wiąże się z dojazdami do miejsca zamieszkania syna, jak również dobrowolnie czynionymi na rzecz wnuczki prezentami o wartości średnio 100 zł miesięcznie.

Pozwany mieszka w dużym domu stanowiącym współwłasność majątkową małżeńską jego i matki powódki. W okresie od 2013 roku do 2018 roku rodzice powódki wynajmowali pokoje na piętrze aktualnie zajmowanym przez pozwanego. Na piętrze jest 6 pokoi, za które rodzice powódki pobierali wówczas czynsz najmu w wysokości 700 zł za pokój. Aktualnie pokoje te nie są wynajmowane z uwagi na decyzję matki powódki, która nie zgadza się na wynajem.

Gdy w 2018 roku pozwany wynajął jeden z pokoi mimo braku zgody matki powódki A. J. (2) groziła sprawą o eksmisję lokatora. Ostatecznie najemca zrezygnował z lokalu z uwagi na stanowczy brak zgody matki powódki na wynajem

i trzykrotne upominanie lokatora, że nie wyraża ona zgody na jego obecność w swoim domu (k. 233). Pozwany nie występował do sądu o wyrażenie zastępczej zgody współwłaściciela na wynajem.

Między stronami istnieje spór co do podziału majątku wspólnego. Pozwany zajmuje górną kondygnację domu, a dół jest obecnie wolny. Wcześniej mieszkała tam jego była żona – matka powódki wraz z teściową – babką powódki ze strony matki. Na początku powódka mieszkała razem z pozwanym na pierwszym piętrze, następnie w miarę narastającego między jej rodzicami sporu przeniosła się na dół i zamieszkania wraz z matką i babcią ze strony matki. Ostatecznie na skutek rodzinnych kłótni i oskarżeń powódka wraz z matką opuściły w 2018 roku dom rodzinny i zamieszkały w mieszkaniu należącym do babci powódki ze strony matki – B. F..

W okresie od maja 2019 roku do lipca 2020 roku pozwany użyczał jeden z pokoi N. K. nie pobierając od niej czynszu, a jedynie opłaty za media.

Nadto w związku z wojną na Ukrainie pozwany przyjął na okres 1 miesiąca pod swój dach 7 uchodźców – dzieci i osoby dorosłe.

Aktualnie pozwany mieszka sam.

Wszystkie rachunki za gaz w domu, w którym pozwany mieszka płaci matka powódki z wyjątkiem rachunku za gaz za okres kiedy pozwany mieszkał z uchodźcami – wówczas to pozwany poniósł ten koszt płacąc za gaz w kwietniu 1060 zł za 2 miesiące. Podatek od nieruchomości pozwany i matka powódki płacą po połowie - rozłożony na 2 raty. Pozwany jak deklaruje opłaca z reguły rachunki za prąd, przy czym jak podaje nie zna kwoty za prąd, gdyż matka powódki nie podaje mu stanu licznika (k. 420).

Koszty utrzymania domu ponoszone przez pozwanego wynoszą średnio 650 zł miesięcznie - bez uwzględnienia gazu.

Na koszty utrzymania pozwanego składają się: koszty mieszkaniowe – 650 zł (w tym zakup sprzętów zw. z utrzymaniem domu); wyżywienie – 550 zł (k. 420), odzież i obuwie – 100 zł; środki czystości i higieny + kosmetyki – 100 zł, leki i koszty leczenia – 100 zł (k. 420), sport, rozrywka i rekreacja – 50 zł; wypoczynek wakacyjny – 100 zł; ubezpieczenie na życie – 78,90 zł; telefon i Internet – 125 zł (w tym telefon powódki utrzymywany przez pozwanego); paliwo na poczet dojazdów – 300 zł.

Łącznie usprawiedliwione koszty utrzymania pozwanego wynoszą według Sądu ok. 2155 zł.

Dodatkowo pozwany łoży na poczet utrzymania swoich rodziców, którzy wymagają pomocy – w tym finansowej kwotę 300 zł miesięcznie. Pozwany ma 4 braci, ale nie wie, czy również oni wspierają rodziców. Na upominki i prezenty na rzecz swojej wnuczki O. pozwany przekazuje średnio 100 zł miesięcznie.

Pozwany ma wspólne oszczędności z matką powódki, które wynoszą około 300 tysięcy zł, jednak dostęp do tych oszczędności ma aktualnie wyłącznie matka powódki. Między rodzicami powódki toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego.

Pozwany nie płacił alimentów zasądzonych na rzecz córki przez Sąd Okręgowy. Zatrudnił detektywa za którego zapłacił 1.500 zł celem sprawdzenia sytuacji mieszkaniowej powódki i jej matki (z uwagi na przeprowadzkę córki i byłej żony na ul. (...) w P.). Pozwany uważał, że niesłusznie płaci za najem, którego w jego ocenie nie było, stąd nie płacił alimentów zasądzonych postanowieniem SO z dnia 22 października 2018 roku w kwocie po 1.000 zł miesięcznie nawet w części. Powyższe przyczyniło się do wszczęcia przeciwko niemu egzekucji komorniczej na kwotę 6000 zł. Następnie postanowieniem SO w Poznaniu z dnia 8 kwietnia 2020 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...)zasądzono na czas trwania postępowania alimenty w kwocie po 2.000 zł na rzecz powódki. Kwotę 2.000 zł pozwany płacił na rzecz córki aż do lutego 2021 roku, wówczas sam zmniejszył kwotę alimentów przekazywanych na rzecz córki do 800 zł miesięcznie. Dodatkowo pozwany przekazuje na rzecz córki kwoty rzędu 200 zł na święta i czy urodzin.

Powódka A. J. (1) ma 20 lat i nadal się uczy. Aktualnie od października 2021 roku studiuje dziennie pielęgniarstwo. Jest na drugim roku studiów licencyjnych, 3-letnich. Ma zajęcia codziennie od poniedziałku do piątku. Zajęcia odbywają się różnie – czasem od 8:00 do 19:00, a czasem od 12:00 do 15:00. Powódka rzadko uczestniczy w zajęciach od godziny 12:00 z uwagi na dodatkowe praktyki w szpitalu, które ma w godzinach od 7:00 do 14:00 lub od 12:00 do 19:00.

Powódka studiuje w G., wobec czego wynajmuje tam pokój.

Na koszty utrzymania powódki składają się: koszty mieszkaniowe – 950 zł; wyżywienie – 650 zł, odzież i obuwie – 200 zł, środki higieny i kosmetyki – 150 zł; opieka lekarska i leki – 70 zł, ubezpieczenie – 52,40 zł (k. 388), zajęcia sportowe (siłownia) – 110 zł, kultura i rozrywka – 50 zł; wakacje – 100 zł miesięcznie, komunikacja miejska – 47 zł; bilety PKP – 70 zł; koszty nauki + czasopisma – 150 zł.

Łączne koszty utrzymania powódki wynoszą: 2.600 zł miesięcznie.

Powódka nie utrzymuje kontaktów z ojcem, ponieważ czuje się przez niego niekochana i skrzywdzona.

Matka powódki A. J. (2) ma 57 lat, z zawodu jest nauczycielem, jest zatrudniona w Szkole Podstawowej nr (...) i pobiera z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie po 2.546,12 zł miesięcznie. Ponadto pobiera emeryturę (...) w wysokości 4.504,18 zł na miesiąc netto (k. 109). Łącznie dochody matki powódki wynoszą łącznie ok. 7.050 zł miesięcznie. Ma tylko jedno dziecko na swoim utrzymaniu – pełnoletnią powódkę. Ma jeszcze dorosłą, samodzielną córkę z poprzedniego związku – (...). A. J. (2) aktualnie od czasu wyprowadzki z domu rodzinnego stron zamieszkuje wraz ze swoją matką B. F. w należącym do niej mieszkaniu położonym w P. przy ul. (...).

Matka powódki cierpi na niewydolność i zapalenie zginaczy palców, neuropatię nerwu łokciowego lewego i nerwu pośrodkowego prawego oraz ganglion dłoniowy nadgarstka prawego.

W dniu 21 czerwca 2021 roku miała wykonany zabieg chirurgiczno-onkologiczny, którego koszt wyniósł 900 zł (k. 137), poprzedziły go odpłatne konsultacje, których koszt wyniósł od 180 do 200 zł za wizytę.

PUP w P. w okresie 6 miesięcy przed dniem 6 czerwca 2022 roku dysponował ofertą dla osób z prawem jazdy kat. C na stanowisku kierowcy śmieciarki za wynagrodzeniem 20-30 zł brutto za godzinę.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sąd Rejonowy dokonał rozważań prawnych przywołując treść art. 133 § 1 k.r.o oraz art. 135 § 1 k.r.o. Sąd I instancji podkreślił, że powódka złożyła pozew o alimenty żądając zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty po 2.000 zł alimentów miesięcznie począwszy od dnia złożenia pozwu. W toku postępowania powódka konieczność finansowego wsparcia od ojca argumentowała tym, że uczy się dziennie, obecnie na II roku studiów stacjonarnych, nadto ma praktyki w szpitalu co pozostaje ściśle związane ze studiami pielęgniarскими, nie jest zatem w stanie dorabiać, a pieniądze przekazywane przez ojca dobrowolnie w kwocie aktualnie - po 800 zł miesięcznie nie wystarczają jej na zaspokajanie usprawiedliwionych potrzeb. Jednocześnie jak wskazywała aktualnie może liczyć na finansowe wsparcie ze strony matki, jednakże w jej ocenie ojciec winien przyczynić się do jej alimentowania w większym zakresie.

Oceniając sytuację pozwanego Sąd Rejonowy zaznaczył, że wziął pod uwagę, iż nie przedstawia się ona tak źle, jak podawał H. J.. Odnosząc się do stanu zdrowia pozwanego należy podkreślić, że nie przedstawił orzeczenia o niepełnosprawności, ani też niezdolności do pracy. Sam podawał, że może dorabiać, co z resztą czynił w przeszłości po przejściu na emeryturę – pracując dodatkowo w ramach pełnego etatu – m.in. w H., czy Szpitalu (...). Również ostatnio podjął dodatkowe zatrudnienie na umowę zlecenie, jako serwisant (...). Aktualnie pozwany utrzymuje, że jego jedyny dochód stanowi emerytura, niemniej brak jakichkolwiek przeciwwskazań, by tak jak matka powódki podjął stałe dodatkowe zajęcia. Pozwany ma czas i możliwość podjęcia stałej pracy zarobkowej. Sąd I instancji pokreślił również, że wziął pod uwagę, iż pozwany podejmował starania w celu podjęcia pracy w charakterze kierowcy (...), jednak matka powódki i teściowa B. F. nie wyraziły zgody na użyczenia mu do tego celu pojazdu stanowiącego ich współwłasność. Niemniej powyższe w ocenie Sądu Rejonowego, nie dyskwalifikuje pozwanego z każdej pracy,

a jedynie z pracy kierowcy, do której to celów wykorzystywać miałyby auto stanowiące ich współwłasność. Wreszcie Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że pozwany dodatkowo zdobył uprawnienia do kierowania pojazdami kat C., a jak wynika z pisma PUP mógłby osiągać z tego tytułu dochody przynajmniej rzędu 20-30 zł brutto za godzinę. Pozwany w ocenie Sądu I instancji nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych, z którego to tytułu mógłby osiągać dochody przynajmniej zbliżone do tych, które ma matka powódki. Sytuacja rodziców powódki przedstawia się bowiem podobnie. Również A. J. (2) pobiera emeryturę (...) a nadto dodatkowo podjęła zatrudnienie w charakterze nauczyciela. Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy podkreślił, że nawet dochody uzyskiwane przez pozwanego z tytułu emerytury, przy uwzględnieniu ustalonych kosztów jego utrzymania na kwotę 2.155 zł miesięcznie są wystarczające dla płacenia alimentów na rzecz powódki na poziomie ustalonym w wyroku.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że pozwany nie ma obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb swoich rodziców, którzy również pobierają należne im emerytury. Pozwany nie ma również obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb swojej wnuczki O. związanych z zabawkami, czy zapewnianiem jej rozrywek, albowiem w pierwszej kolejności zobowiązani do tego są jej rodzice – w tym syn pozwanego. Obowiązek pozwanego jako dziadka nie wyprzedza w tym zakresie obowiązków rodziców małoletniej O., a pozwany nie może czynić tego ze szkodą dla swojej córki – powódki, która nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać. Okoliczność, że pozwany dobrowolnie postanowił przyczynić się do zaspokajania potrzeb swoich rodziców, czy wnuczki, na co łącznie przekazuje jak deklarował kwotę 400 zł miesięcznie, świadczy jedynie o tym, że znajduje się on w znacznie lepszej sytuacji finansowej, niż deklarował to w toku niniejszej sprawy.

Wreszcie również okoliczność, że w okresie od maja 2019 roku do lipca 2020 roku pozwany używał jeden z pokoi N. K. nie pobierając od niej czynszu, a jedynie opłaty za media, czym sam pozbawił się dochodu, tym samym umniejszając swoje aktywa, co świadczy o tym, że ma on znaczne możliwości finansowe i może sobie pozwolić na taki gest.

Pozwany jest w sile wieku, ma doświadczenie i umiejętności pozwalające podjąć mu pracę m.in. w sektorze medycznym, bądź transportowym, czego nie czyni z własnej woli.

Sąd I instancji wziął pod uwagę, że co prawda zarówno on, jak i matka powódki mogliby realnie polepszyć swoją sytuację finansową w przypadku gdyby matka powódki wyraziła zgodę na wynajem pokoi. A. J. (2) nie wyraża na powyższe zgody, mimo że w trakcie trwania małżeństwa w latach 2013-2018 rodzina wspierała swoje finanse dochodem z wynajmu 6 pokoi. W ocenie Sądu Rejonowego, stanowisko matki powódki w tym zakresie pozostaje niezrozumiałe i niekorzystne z punktu widzenia umniejszania ich aktywów. Z doświadczenia życiowego Sądu wynika, że obecny rynek wynajmu nieruchomości w P. daje możliwość szybkiego pozyskania najemców i to za stosunkowo wysokim czynszem. Niemniej pozwany nie podjął żadnych starań, aby uzyskać zastępczą zgodę sądu na podstawie art. 199 kc na wynajmowanie ww. nieruchomości, mimo że ma taką możliwość.

Sąd Rejonowy wskazał, że oceniając sytuację powódki brał pod uwagę, czy obecnie jest ona w stanie utrzymać się samodzielnie – choćby w części, a tym samym czy nadal wymaga alimentowania ze strony rodziców.

Sąd I instancji ustalił, iż powódka studiuje w trybie dziennym, niebawem ukończy II rok studiów, zajęcia nie pozwalają jej na podjęcie pracy – choćby dorywczej, nie ma własnych oszczędności, może co prawda liczyć na wsparcie ze strony matki, niemniej również ojciec winien przyczynić się do zaspokajania jej potrzeb. Pozwany dobrowolnie łoży na jej rzecz alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie, jednak są one niewystarczające.

Sąd Rejonowy uznał na podstawie przedłożonych dokumentów oraz zeznań powódki za uzasadnione wydatki na jej utrzymanie na poziomie kwoty 2.600 zł miesięcznie (wyszczególnione we wcześniejszej części uzasadnienia).

Nadto, Sąd Rejonowy zweryfikował podawane w pozwie koszty utrzymania powódki, w szczególności czyniąc to na podstawie zeznań samej powódki. Sąd wziął pod uwagę, że nawet uwzględniając koszty diety uzasadnioną pozostaje na ten cel kwota 650 zł miesięcznie. Sąd uwzględnił, że można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania. Tym samym nie sposób jednocześnie wliczać kosztów utrzymania mieszkania położonego w P., gdzie nadal mieszkają matka powódki i jej babcia ze strony matki oraz kosztów utrzymania mieszkania na stacji w G., gdzie powódka przeniosła

się w związku ze studiami. W ocenie sądu zważywszy, że powódka przez większość czasu mieszka w G., albowiem tam studiuje w trybie dziennym i odbywa praktyki w szpitalu, uzasadnionym pozostaje wliczenie w poczet kosztów jej zamieszkania wyłącznie opłat za stancję. Do P. powódka przyjeżdża jedynie na weekendy, w czasie gdy nie ma zajęć. W zakresie zakupów odzieży i obuwia Sąd uznał za uzasadniony wydatek rzędu 200 zł miesięcznie. Pozwany uznał wydatek na ten cel w tej , jednocześnie w ocenie sądu podawany przez powódkę na ten cel koszt 400 zł miesięcznie pozostawał zawyżony. W oparciu o zeznania powódki, jak i stanowisko pozwanego w tym zakresie za uzasadniony sąd uznał wydatek na poczet kosztów zakupu środków higienicznych i kosmetyków w kwocie 150 zł miesięcznie. Kierując się zeznaniami powódki sąd wziął pod uwagę, że podejmuje ona starania celem wprowadzenia zdrowszego trybu życia, aktywizuje się ruchowo poprzez zajęcia sportowe, wobec tego sąd zaakceptował wydatek 110 zł na karnet na siłownię, na którą jak wskazała powódka uczęszcza regularnie. Brak było podstaw do uznania wydatków z tytułu zajęć na basenie, na który jak przyznała już nie chodzi. Sąd zaakceptował koszty na wydatki kulturalne i rozrywkę w wysokości 50 zł miesięcznie, a więc na tożsamym co w przypadku pozwanego poziomie, kierując się przy tym zeznaniami samej powódki. Sąd kierując się zeznaniami powódki złożonymi na rozprawie w poczet kosztów związanych z nauką i zakupem czasopism stanowiących przedmiot jej zainteresowania uznał za uzasadniony wydatek w kwocie po 150 zł miesięcznie. Uwzględniając, że powódka nie choruje przewlekłe i wymaga jedynie doraźnego leczenia w razie potrzeby, jak również oświadczenie pozwanego, który uznał wydatki na poczet kosztów zakupu leków i leczenia córki do kwoty 70 zł miesięcznie Sąd ostatecznie uznał ją za wystarczającą na poczet powyższego. Jako usprawiedliwionych kosztów utrzymania nie uwzględnił także tych związanych z kursem na prawo jazdy odbytym przez powódkę A. J. (1), jazdami doszkalającymi, jak i przystępowaniem przez nią do egzaminu na prawo jazdy (k. 94-97). Dokonując analizy usprawiedliwionych potrzeb dziecka stwierdzić należy, że składają się na nie koszty związane np. z zakupem wyżywienia, leków, suplementów niezbędnych dla prawidłowego rozwoju, środków czystości i pielęgnacyjnych, wydatków związanych z edukacją, niezbędnych ubrań oraz koszty ponoszenia opłat za mieszkanie. Do usprawiedliwionych kosztów utrzymania dzieci należą zatem koszty powtarzalne - cykliczne, które są niezbędne dla zapewnienia im prawidłowego funkcjonowania. Wydatek związany z uzyskaniem prawa jazdy stanowi wydatek incydentalny i nie sposób przypisać mu znamion powtarzalności – koszt taki jak kurs na prawo jazdy kat. B nie powstanie już w przyszłości. Sąd nie zaliczył również do uzasadnionych potrzeb powódki kosztów utrzymania psa. Jakkolwiek należy w pełni zrozumieć zaspokajanie potrzeb emocjonalnych oraz dobroczynny wpływ wychowawczy posiadania przez powódkę zwierzęcia domowego, to jednak zdaniem Sądu koszty jego utrzymania nie wchodzą w zakres obowiązku alimentacyjnego w rozumieniu art. 135 § 1 k.ro., gdzie mowa jest o zaspokajaniu potrzeb uprawnionego, nie zaś domowego pupila. Wreszcie Sąd Rejonowy nie wliczył w poczet kosztów utrzymania powódki kieszonkowego przekazywanego jej przez matkę, powyższe stanowi bowiem uprawnienie, a nie obowiązek rodzica. Sąd na poczet kosztów wakacyjnych powódki uwzględnił wydatek rzędu 100 zł – jest on porównywalny do kwoty podnoszonej przez pozwanego na własne wydatki wakacyjne, a nadto doświadczenie życiowe uczy, że w sezonie wakacyjnym powódka może podjąć zatrudnienie choć na część etatu, co pozwoli jej uzyskać środki na wydatki wykraczające poza uzasadnione koszty utrzymania – w tym w wyższym zakresie zaspokoić jej potrzeby związane z wakacyjnymi wyjazdami. Sąd w pełni zaakceptował koszty powódki związane z jej powrotami do matki mieszkającej w P.. Okoliczność, że powódka nie przyjeżdża w odwiedziny do ojca pozostaje bowiem bez znaczenia, dla okoliczności, iż koszt ten jest przez nią faktycznie ponoszony. Nadto pozwany nie podejmuje żadnych starań, aby odbudować relację z córką. Okoliczność, że pozostają skonfliktowani nie powoduje, że nie ma ona prawa powracać ze studiów do środowiska rodzinnego.

Przechodząc do sytuacji matki powódki Sąd Rejonowy stwierdził, że jej możliwości zarobkowe i majątkowe są bardzo dobre – aktualnie osiąga ona dochody w kwocie 7.050 zł miesięcznie. Od czasu wyprowadzki koszty utrzymania córki spoczywają na niej w przeważającym zakresie. Pozwany przyczynia się do nich, ale w zakresie, który nie pozwala na ich pełne zaspokajanie. Okoliczność, że matka powódki osiąga dochody wyższe od pozwanego nie świadczy o tym, że ma od niego wyższe możliwości zarobkowe. Pozwany w ocenie sądu ma przynajmniej porównywalne do niej możliwości zarobkowe. Należy podkreślić, że sąd ustalając możliwości zobowiązanego do alimentów kieruje się dochodami, które osoba taka mogłaby osiągnąć przy jak najpełniejszym wykorzystaniu swoich wszystkich możliwości – czasu, zdolności, doświadczenia, a nie jedynie tymi, które uzyskuje.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego przyjąć należało, że faktyczne możliwości zarobkowe pozwanego wynoszą co najmniej 7.000 zł miesięcznie (emerytura + dochody z pracy, którą pozwany ma możliwość podjąć). Przy uwzględnieniu jego usprawiedliwionych wydatków na poziomie 2.155 zł stwierdzić należało, że tylko przy emeryturze w kwocie 4.813,49 zł na miesiąc do dyspozycji pozostaje mu jeszcze kwota ok. 2.660 zł.

Niemniej mimo uwzględnienia przez Sąd, że możliwości pozwanego są wyższe, niż przez niego deklarowane, jak również, że ma on możliwość łożenia na rzecz córki wyższych alimentów niż przez niego uznawane, na gruncie niniejszej sprawy to usprawiedliwione potrzeby powódki ustalone przez Sąd na kwotę 2.600 zł miesięcznie limitowały zasądzone od pozwanego alimenty.

Jednocześnie zdaniem Sądu I instancji brak jednak podstaw do obciążania pozwanego kosztami utrzymania córki w całości, albowiem również matka powódki ma możliwości finansowe, aby współuczestniczyć w kosztach utrzymania córki.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że powódka pomimo osiągnięcia pełnoletniości, nie jest jednak w stanie utrzymywać się samodzielnie i dotychczas korzystała w tym zakresie przede wszystkim ze wsparcia swojej matki, albowiem przekazywana jej przez ojca kwota 800 zł miesięcznie pozostawała w tym zakresie stanowczo niewystraczająca i stanowiła zaledwie 30% udziału pozwanego w kosztach utrzymania córki.

Kierując się okolicznościami, że pozwany ma możliwości przyczyniania się do pełniejszego zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb córki sąd zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 1.550 zł miesięcznie tytułem alimentów, począwszy od dnia 3 września 2021 roku – tj. od dnia założenia pozwu, o czym orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Powyższe stanowi 59% partycypacji pozwanego w kosztach utrzymania jego dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać. Natomiast matka powódki ma możliwość zapewnienia córce utrzymania w pozostałym zakresie. Sąd wziął pod uwagę, że A. J. (2) przyczynia się do osobistego zaspokajania potrzeb córki. Co prawda powódka jest już pełnoletnia, mieszka w G., studiuje, co świadczy o tym, że nie wymaga takiej opieki ze strony matki, jak gdyby była małoletnim dzieckiem. Niemniej jej matka troszczy się o nią, o jej edukację, czyni na jej rzecz rzeczowe nakłady, płaci za zakupy powódki gdy są razem, pokrywa koszty jej wyżywienia w czasie przyjazdów do P..

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Mimo, że możliwości zarobkowe pozwanego wynoszą co najmniej 7.000 zł, zaś jego wydatki ok. 2.155 zł, to wobec usprawiedliwionych kosztów utrzymania powódki określonych na kwotę 2.600 zł miesięcznie brak jest podstaw do obciążania go w wyższym zakresie kosztami jej utrzymania. Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie, uznając je za bezzasadne, o czym orzekł jak w punkcie 4 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd I instancji oddalił wniosek o zabezpieczenie mając na względzie, że sąd zasądzając alimenty od dnia złożenia pozwu nadał temu rozstrzygnięciu rygor natychmiastowej wykonalności. Na podstawie już zatem wyroku zasądzającego alimenty opatrzonego r.n.w. i klauzulę wykonalności powódka może dochodzić alimentów. Nie ma zatem potrzeby tworzenia kolejnego tytułu wykonawczego w postaci postanowienia o zabezpieczeniu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. art. 13 ust. 2 ww. ustawy oraz w zw. z art. 100 kpc sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 924 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych (77 %) w zakresie nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od której obowiązku uiszczenia zwolniona była strona powodowa z mocy ustawy, o czym orzekł jak w punkcie 5 wyroku.

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd Rejonowy zgodnie z 113 ust. 2 i 4 cyt. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi z uwagi na to, że nie osiąga ona jeszcze dochodów,

nie ma własnego majątku oraz biorąc pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia, o czym orzekł jak w punkcie 6 wyroku.

Ponadto zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.785,09 zł tytułem zwrotu części (77 % z 3617 zł) kosztów zastępstwa procesowego powódki, obliczoną na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800 z późn. zm.) – o czym sąd orzekł jak w punkcie 7 wyroku.

Sąd I instancji zgodnie z art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami postępowania w pozostałym zakresie, o czym orzekł jak w punkcie 8 wyroku. Powódka nie osiąga własnych dochodów, nie wykazano także, aby posiadała majątek, nadal się uczy.

Rygor natychmiastowej wykonalności został nadany wyrokowi w części zasądzającej alimenty z urzędu, na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. – o czym sąd orzekł jak w punkcie 9 wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktów 3, 5, 6, 7, 8, 9 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oraz ogólnikową ocenę materiału dowodowego tj.

zeznań pozwanego, dokumentów medycznych i zarobkowych pozwanego, polegających na przyjęciu przez Sąd, że pozwany nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych w pełni, jest w sile wieku oraz iż pozwany mógłby podjąć pracę i uzyskiwać wyższy dochód podczas gdy pozwany, jako emerytowany (...)nie posiada doświadczenia zawodowego umożliwiającego mu podjęcie na nowo zatrudnienia a to wobec faktu, iż pozwany dysponuje wyłącznie wykształceniem odbytym w Wyższej Szkole (...) w S. stąd z uwagi na wiek i umiejętności może podejmować wyłącznie prace dorywcze, z których dochód nie jest regularny ani stały;

podczas gdy pozwany, z uwagi na swoją sytuację zdrowotną oraz fakt odbywania służby w (...)przez wiele lat, nie ma obowiązku podwyższania swojego dochodu a Sąd winien możliwości zarobkowe pozwanego oceniać wyłącznie na podstawie wysokości jego emerytury.

zeznań powódki, świadka A. J. (2), świadka A. K. polegających na przyjęciu w oparciu o te zeznania, iż matka powódki część swojego obowiązku alimentacyjnego wobec powódki realizuje poprzez osobiste starania, w sytuacji kiedy powódka jest osobą dorosłą, a nadto przez większą część czasu studiuje w innym mieście niż zamieszkuje matka, co również wskazuje na samodzielność powódki, zaś w trakcie odwiedzin matki postawa A. J. (2) wobec córki ma już wyłącznie charakter utrzymywania z córką relacji rodzinnych oraz gościnnych i nie polega ona na czynieniu wobec niej pracy mogącej odpowiadać osobistym staraniom w wychowanie i utrzymanie dziecka,

dokumentów związanych z edukacją powódki polegające na przyjęciu, iż powódka nie jest w stanie podejmować prac dorywczych celem zaspokojenia części swoich uzasadnionych potrzeb, podczas gdy powódka w trakcie roku akademickiego studiuje stacjonarnie i odbywając praktyki, dysponuje wolnym czasem zarówno weekendowym jak i wakacyjnym, w trakcie, którego mogłaby podjąć choćby okresowa pracę dodatkową lub pracować w niepełnym wymiarze czasu,

brak oceny możliwości zarobkowych zobowiązanej do alimentacji matki powódki - A. J. (2) i ustalenia w jakim zakresie drugi rodzic winien alimentować powódkę, co wówczas pozwoliłoby Sądowi na adekwatne określenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego,

co stanowiło naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez brak eliminacji ogólnikowości i brak przyjęcia jednoznacznego kryterium dokonywanej oceny;

błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy i sprzeczny ustalił, iż:

usprawiedliwione koszty utrzymania powódki A. J. (1) wynoszą 2.600 zł podczas gdy poziom życia dorosłego dziecka winien zakładać fakt, iż korzysta ono z alimentacji swoich rodziców wyłącznie w zakresie niezbędnych kosztów utrzymania, tymczasem nie mogą być to koszty wakacji czy też siłowni;

pozwany zobowiązany jest do alimentacji powódki w wyższej kwocie niż jej matka A. J. (2), podczas gdy to matka powódki posiada wyższe możliwości zarobkowe a to wobec faktu, iż jako emerytowana (...) znalazła stabilne i regularne dodatkowe zatrudnienie, które pozwala jej na uzyskiwanie łącznie znacznie wyższego dochodu niż dochód pozwanego H. J., a nadto utrudnia ona pozwanemu uzyskiwanie dochodu z wynajmu pokoi na piętrze, co skutkuje pozbywaniem się przez nią połowy takiego potencjalnego dochodu oraz nie zamieszkując w nieruchomości na parterze nie podejmuje działań celem wynajmu lokalu i nie uzyskuje z tego tytułu kolejnego dochodu.

Ponadto Sąd w zupełności pominął okoliczność braku relacji pomiędzy pozwanym a dorosłą córką - powódką podczas gdy w kontekście alimentacji dorosłego dziecka istnienie i jakość takowej relacji ma znaczenia dla wymiaru alimentacji i to w sytuacji, kiedy pozwany podejmował próby odbudowywania kontaktu, zaś powódka pozostaje bierna na tego typu działania, wymagając przy tym znacznego podwyższenia renty alimentacyjnej, co pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż domaganie się przez powódkę od ojca H. J. alimentów co do znacznej części kosztów jej utrzymania, nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy powódka jako dorosła osoba, pomimo braku jakichkolwiek obiektywnie uzasadnionych powodów nie utrzymuje z ojcem jakiegokolwiek kontaktu, w tym nie informuje go o postępach w nauce a nadto nie interesuje się jego stanem zdrowia i nie wspiera,

naruszenie prawa materialnego tj. art. 133 § 1 i 3 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż powódka nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać nawet w części, a nadto, iż alimentacja powódki przez pozwanego w orzeczonym zaskarżanym wyroku zakresie nie są połączone z nadmiernym uszczerbkiem po stronie pozwanego oraz pominięciem okoliczności, iż powódka nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Wobec powyższego, apelujący pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki alimentów w kwocie 1000 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 3 września 2021 r., obciążenie powódki kosztami postępowania, oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem II instancji według norm przepisanych. Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację, powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tymże postępowaniu, według norm przepisanych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła również powódka, która zaskarżyła wyrok w części, tj. co do punktu 4. w zakresie, jakim oddalono powództwo (oddalono powództwo o zasądzenie od H. J. na rzecz A. J. (1) alimentów ponad kwotę 1.550,- zł), jak również w części rozstrzygającej o kosztach procesu należnych powódce od pozwanego (punkt 7 wyroku) w zakresie w jakim obciążono pozwanego jedynie częścią kosztów zastępstwa procesowego należnych powódce (tj. kwotą 2.785,09 zł, stanowiącą 77%), zamiast całością kosztów zastępstwa procesowego, tj. kwotą 3.617,- zł.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

naruszenie przepisów postępowania, które ma wpływ na treść orzeczenia, a polegające na naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie rodzaju i wysokości usprawiedliwionych potrzeb powódki A. J. (1), skutkujące błędnymi ustaleniami stanu faktycznego sprawy w zakresie rodzaju i wysokości usprawiedliwionych potrzeb powódki wyznaczających - obok zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego - ramy obowiązku alimentacyjnego, w rezultacie zaś ustaleniu przez Sąd meriti wysokości należnych A. J. (1) alimentów na poziomie 1.550,- zł miesięcznie w sytuacji, gdy prawa, wszechstronna ocena zgromadzonego materiału dowodowego, dokonana z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, powinna prowadzić do konstatacji, iż renta alimentacyjna na rzecz powódki - ustalona zgodnie z treścią przepisu art. 135 § 1 k.r.o. - winna kształtować się na poziomie 2.000,- zł miesięcznie pozostającym przy tym w zasięgu możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego H. J. ustalonych przez Sąd I instancji na poziomie co najmniej 7.000,- zł miesięcznie, a jakie aktualnie oscylują na jeszcze wyższym poziomie;

naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie zakresu świadczeń alimentacyjnych należnych powódce od pozwanego na poziomie 1.550,- zł miesięcznie, a więc bez uwzględnienia wszystkich usprawiedliwionych potrzeb A. J. (1) i ich faktycznej wysokości w sytuacji, gdy obowiązek alimentacyjny spoczywający na H. J. zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, z drugiej zaś zarobkowa i majątkowe możliwości zobowiązanego, co w konsekwencji winno skutkować ustaleniem przez Sąd I instancji alimentów na rzecz powódki w wysokości 2.000,- zł miesięcznie, niezbędnej dla zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb A. J. (1) w części przypadającej na pozwanego, a przy tym pozostającej niewątpliwie w zasięgu możliwości zarobkowych i majątkowych H. J. ustalonych przez Sąd I instancji na poziomie co najmniej 7.000,- zł miesięcznie, a jakie aktualnie oscylują na jeszcze wyższym poziomie.

Wobec powyższego, apelująca wniosła o zmianę wyroku Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, IV Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z dnia 17 stycznia 2023 roku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego H. J. na rzecz powódki A. J. (1) alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 3 września 2021 roku. Nadto, o zasądzenie od pozwanego H. J. na rzecz powódki A. J. (1) kwoty 3.617 zł tytułem zwrotu całości kosztów zastępstwa procesowego powódki w postępowaniu przed Sądem I instancji według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Niezależnie od powyższego, wniosło o zasądzenie od pozwanego H. J. na rzecz powódki A. J. (1) zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest uzasadniona, a apelacja pozwanego bezzasadna. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim nie wynika to z dalszej części uzasadnienia i przyjmuje za własne (art.382 k.p.c.) W takim samym zakresie podziela ocenę dowodów Sądu Rejonowego. Podziela podstawę prawną rozstrzygnięcia, ale nie sposób zastosowania prawa materialnego. Ustalone fakty oraz ich prawidłowa ocena z punktu widzenia art.133 § 1, 135 § 1 i 2 k.p.c. prowadzą do wniosku, że pozwany winien płacić na rzecz powódki alimenty w kwocie po 2.000 zł miesięcznie.

W zakresie apelacji powódki:

Sąd Okręgowy dokonał dodatkowych ustaleń w związku z apelacją powódki oraz jej odpowiedzią na apelację pozwanego.

Od 1.10.2022 r. powódka płaci za wynajmowany w G. pokój 1.050 zł zamiast 950 zł. Wykupiła także polisę ubezpieczenia OC za okres od lipca 2022 do lipca 2023 r. niezbędną do pracy w szpitalu za 88 zł rocznie (7,33 zł miesięcznie). Powódka musi kupować specjalistyczną odzież medyczną na praktyki studenckie w szpitalu. Z tego tytułu wydała 1.271,18 zł. Dodatkowo na dwie pary zwykłego obuwia wydała 478,98 zł. W lutym 2023 r. wydała na stomatologa 420 zł. (dowody: rachunki i faktury, umowa najmu i polisa k.701-706)

Emerytura (...)matki powódki wynosiła w marcu 2023 r. 5.595,03 zł, a w kwietniu 2023r. uzyskała trzynastą emeryturę w kwocie 6.849,51 zł. (dowody przelewów na konto k.707, 708) w 2021 roku pozwany zakupił jednostki uczestnictwa w (...) za kwotę 10.000 zł. (k.740) matka powódki płaciła połowę podatku od nieruchomości (k.741 i 742 potwierdzenia zapłaty za 2022 r.) W lutym 2023 r. emerytura pozwanego wyniosła 4.909,49 zł (k.7556 wydruk z konta) Pozostałe dowody z dokumentów w postaci wydruków z konta (k.748-755) mogły być złożone w I instancji, nadto nie mają znaczenia dla ustalenia możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego na poziomie pozwalającym na świadczenie alimentów w kwocie 2.000 zł miesięcznie. Dowody w postaci wydruków obrazujących możliwe dochody kierowcy (...) są bez znaczenia, bo to czysto hipotetyczne wyliczenia, bez odniesienia do okoliczności sprawy. Z kolei wydruki rachunków bankowych (k.743-755) mają znaczenie w istocie jedynie co do kwoty emerytury pozwanego w lutym 2023r. Pozostałe przepływy pieniężne są o tyle nieistotne, że nie dotyczą dochodów pozwanego, a jego możliwości zarobkowe ustalone przez Sąd na podstawie wysokości emerytury matki powódki i możliwości dorobienia dodatkową pracą i tak pozwalają bez wątpliwości na płacenie alimentów w żądanej przez powódkę wysokości, dostosowane są też do jej usprawiedliwionych potrzeb.

Powódka zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art.233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłową ocenę zeznań świadków A. J. (2) i A. K. oraz dokumentów na okoliczność usprawiedliwionych potrzeb powódki, której wynoszą 4.870 zł, a nie 2.600 zł. Zarzuty są dość ogólne, ale analiza dowodów, w tym dokumentów, których analizy Sąd Rejonowy zupełnie zaniechał, prowadzi do wniosku, że część zarzutów jest uzasadniona.

Zrozumiałe jest, że precyzyjna analiza paragonów i faktur dotyczących żywności, ubrań, butów jest bardzo utrudniona pod kątem przypisania wydatków do określonej osoby i ustalenia skali bieżących potrzeb. Jednak takie wydatki, jak na utrzymanie domu, wydatki na wizyty lekarskie, częściowo na leki, wydatki na bilety PKP czy komunikacji miejskiej, na dietetyka, na ubrania potrzebne na praktyki pielęgniarstwa, czynsz za najmowany w G. pokój odzwierciedlają usprawiedliwione potrzeby powódki. Zaniechanie ich analizy jest niezrozumiałe i błędne, a ustalanie potrzeb jedynie na podstawie zasad doświadczenia życiowego, bez odniesienia do dowodów i okoliczności tej sprawy, chybione.

Zdaniem powódki żywność kosztuje ją 1.100 zł miesięcznie, a nie 650 zł, gdyż powódka boryka się z problemem otyłości i jest na diecie ustalonej przez dietetyka. Biorąc pod uwagę inflację ostatnich dwóch lat w Polsce, to, że powódka musi sama się wyżywić, nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego z inną osobą, nadto musi trzymać dietę ustaloną z dietetykiem z uwagi na problem otyłości, z którym się zmagają, koszty wyżywienia na poziomie 1.100 zł miesięcznie są jak najbardziej uzasadnione. Przeliczając na stawkę dzienną: kwota 650 zł miesięcznie daje 21,50 zł, kwota 1.100 zł daje 36,50 zł. Doświadczenie życiowe ostatnich dwóch lat w Polsce wskazuje jasno, że „życiowa” jest ta druga stawka, a nie pierwsza. Sąd Rejonowy zaniżył koszty utrzymania powódki związane z żywnością o 450 zł.

Rację ma powódka, że Sąd Rejonowy arbitralnie zaniżył koszty związane z zakupem odzieży i obuwia. Koszty te wskazane przez powódkę na 400 zł miesięcznie są uzasadnione w świetle zasad doświadczenia życiowego. Powódka ma większe potrzeby w tym zakresie od ojca, gdyż po pierwsze jest młodą kobietą, po drugie ma potrzeby związane z zakupem odzieży specjalistycznej na praktyki. Wykazane rachunkami wydatki na samą tylko specjalistyczną odzież powódka udowodniła na kwotę 1.271,18 zł. Powódka udowodniła zakup dwóch par butów, każda para za niewygórowaną kwotę 200 zł. Już te wydatki dają 1.750 zł. Mając na uwadze pozostałe potrzeby związane z odzieżą letnią i zimową, butami na wszystkie pory roku, odzieżą sportową na siłownię itp. jasno widać, że kwota 200 zł miesięcznie, a więc 2.400 zł rocznie jest niewystarczająca. Sąd Rejonowy zaniżył potrzeby związane z odzieżą i obuwiem o 200 zł.

Rację ma powódka, że Sąd Rejonowy zaniżył o przynajmniej 100 zł koszty ponoszone przez nią na środki higieny osobistej i kosmetyków. Wydatki na fryzjera i kosmetyczkę są oczywiście uzasadnione w kwotach wskazanych przez powódkę (100 zł fryzjer raz na 2 miesiące i 150 zł kosmetyczka raz na miesiąc). Powódka wskazała sumarycznie powyższe koszty na skromnym poziomie.

Zdaniem powódki wydatki na wizyty lekarskie u kardiologa, ginekologa i stomatologa oraz u dietetyka i wydatki na leki i witaminy to wydatek rzędu 487,92 zł miesięcznie (387,92 zł koszty wizyt lekarskich i u dietetyka, 100 zł leków i witamin). W pozwie powódka wskazała, że raz w roku korzysta z wizyty u kardiologa za 335 zł, dwa razy w roku u ginekologa za 600 zł, raz w roku stomatologa za 360 zł, nadto korzysta z dietetyka za 280 zł rocznie (wskazała miesięcznie, ale podsumowanie pokazuje, że to błąd). Na powyższe przedstawiła faktury: za konsultację kardiologiczną na 335 zł 24.03.2021 r. k.47 i dowód przelewu k.48, rachunki za leki, witaminy w 2021 roku na kwoty 90,89 zł, 37,88 zł, 112 zł, 11,98 zł, 225 zł, 44,59 zł, 210,53 zł (k.49-55), faktury: za badania laboratoryjne na uczelnię na 88 zł i 120 zł k.328-330, za konsultację dermatologiczną z 15.04.2022 r. na 250 zł k.355, i 356, za leki na kwoty 29 zł, 199 zł, 23,90 zł i 342 zł k.383-385 i 387, przelew za rehabilitację z 4.03.2022 r. na 290 zł k.354. Z zeznań powódki wynika, że do kardiologa chodzi raz w roku, wizyta kosztowała 250 zł, raz na pół roku skorzystała z porady dermatologa 250 zł, dentysta raz na pół roku kosztuje 250 zł za wizytę, dietetyk 100 zł raz na miesiąc. Mając na uwadze, że powódka boryka się z otyłością, koszt dietetyka jest uzasadniony. Powódka nieczęsto korzysta z porad lekarskich, w skali miesiąca nie generują one dużych kosztów, są zgodne z doświadczeniem życiowym. Podobnie, jak oczywisty jest koszt wizyt ginekologicznych dwa razy w roku oraz korzystania z prywatnej usługi stomatologa. Przeliczając koszt wizyt u lekarzy oraz stałego korzystania z pomocy dietetyka, na miesiąc daje to kwotę ok. 200 zł. Do tego zakup leków i witamin szacunkowo na 50 zł, co przyjąć można na podstawie doświadczenia życiowego. Z przedstawionych faktur i paragonów nie da się ustalić precyzyjnie kwot z tytułu zakupu lekarstw i tego, czy są one na bieżąco i nieprzerwanie potrzebne. Z zeznań matki powódki wynika, że na wizyty lekarskie stomatologa, kardiologa i ginekologa plus leki to ok. 200 zł miesięcznie i ok. 150 zł koszt dietetyka, razem 350 zł miesięcznie). Wszystko to biorąc pod uwagę kwota 250 zł na miesiąc (a więc ok. 3.000 zł rocznie) wydaje się uzasadniona. Sąd Rejonowy przyjął kwotę 70 zł zupełnie arbitralnie, zaniżył więc koszty utrzymania powódki z tego tytułu szacunkowo o 180 zł.

Jako niezrozumiale trzeba ocenić ustalenie przez Sąd Rejonowy usprawiedliwionych potrzeb powódki na kulturę i rozrywkę na 50 zł miesięcznie. Jedno wyjście do kina i towarzyszący mu zakup kawy i przekąski generuje przynajmniej 25 zł, uwzględniając zniżki studenckie na bilety kinowe. Wyjścia z przyjaciółmi, zakup od czasu do czasu książki czy gazet stanowią usprawiedliwione potrzeby kobiety w wieku powódki, studentki. Kwota 100 zł wskazana przez powódkę jest bardzo skromna. Jeśli jednak dodać kwotę kieszonkowego, nieuznaną przez Sąd Rejonowy, co kwestionuje skarżąca, daje to kwotę 200 zł miesięcznie. Kieszonkowe zwyczajowo służy pokrywaniu kosztów rozrywki, wyjść do kina czy teatru, na jedzenie z przyjaciółmi itp. Kieszonkowe jest właściwe raczej dla nastolatki, niż dla dorosłej osoby. Na etapie osoby dorosłej, studiującej, należy je policzyć w kosztach wydatków na kulturę i rozrywkę, a nie osobno. Ustalenie tych kosztów na 200 zł nie jest wygórowane i jest zgodne z doświadczeniem życiowym. Sąd zaniżył więc wydatki z tego tytułu o 150 zł.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska powódki, że jej potrzeby wakacyjne to kwota 620 zł miesięcznie. Daje to bowiem kwotę 7.440 zł rocznie. Powódka uzasadnia taki wydatek wyjazdami wakacyjnymi, które miały miejsce w przeszłości oraz zasadę równej stopy życiowej. Wyjaśniła, że gdy mieszkała razem z rodzicami, wyjeżdżali na wakacje zagraniczne do G., W., B. T. także do Polski). Tyle tylko, że było to wiele lat temu, rodzice powódki uzyskiwali wynagrodzenie za prace wyższe na pewno relatywnie (uwzględniając ówczesne ceny) od kwot emerytur i ich siły nabywczej. Powódka zeznała w maju 2022 roku, że w 2021 roku była na wakacjach w okolicach G. i K., w 2020 r. była w A., koszt to 4.500 zł. Pozwany nie wyjeżdża na zagraniczne wakacje, co zresztą powódka mu wytyka wskazując, że nie wydaje kwot pieniężnych na wakacje. Świadczy jednak o stopie życiowej pozwanego. Powódka przedstawiła w I instancji fakturę na 1.750 zł za usługę noclegową w G., jak opisała w pozwie, za wakacje (k.100) W aktualnej sytuacji stopa życiowa pozwanego nie usprawiedliwia wydatków powódki na wakacje zagraniczne, przynajmniej nie w całości finansowane przez rodziców. Stopa życiowa matki powódki jest podobna do stopy życiowej pozwanego. Z drugiej strony Sąd Rejonowy przyjął koszt wakacji na poziomie 1.200 zł rocznie (100 zł miesięcznie). Mając na uwadze,

że pozwany w odpowiedzi na pozew deklarował wydatek na wakacje rządu 200 zł, nadto mając na uwadze możliwości zarobkowe rodziców powódki oraz inflację ostatnich dwóch lat, taki sam koszt należy zaliczyć do usprawiedliwionych potrzeb powódki. Sąd Rejonowy zaniżył zatem usprawiedliwione potrzeby wakacyjne powódki o 100 zł miesięcznie.

Zdaniem powódki wydatki na naukę, w tym zakup czasopism popularno-naukowych oraz specjalistycznego sprzętu medycznego na praktyki, podręczniki akademickie i wydruki materiałów dydaktycznych to koszt prawie 300 zł miesięcznie, a nie 150. Sama prenumerata prasy fachowej to 85,83 zł miesięcznie. Z zeznań powódki złożonych w maju 2022 r. nie wynika w tym zakresie nic konkretnego. Brak też dowodów odnośnie bieżących, comiesięcznych kosztów ksero. Koszty podręczników na pewno występują na początku obu semestrów, co nie wymaga głębszego uzasadnienia. Nie ma dowodów na wysokość tych kosztów. Kwota 150 zł miesięcznie przyjęta w takiej sytuacji przez Sąd Rejonowy, a więc 3.000 zł rocznie, wydaje się w świetle zasad doświadczenia życiowego uzasadniona.

Rację ma apelująca, że Sąd Rejonowy niezasadnie pominął koszt internetu (69,90 zł miesięcznie) i telewizji (...) 20 zł. To wydatki na potrzeby nie tylko usprawiedliwione, ale w dzisiejszych czasach podstawowe, zapobiegające wykluczeniu społecznemu.

Nie ma racji powódka uznając za swój usprawiedliwiony koszt utrzymania wydatki ponoszone na utrzymanie psa w kwocie 100 zł miesięcznie. Jakkolwiek wpływ zwierzęcia jest dla człowieka najczęściej dobry, to koszt jego utrzymania nie należy do usprawiedliwionych kosztów utrzymania uprawnionego do alimentów. Tym bardziej, że jak zeznała matka powódki, pies przebywa z nią, gdyż powódka nie może go trzymać na stacji w G. (k.529)

Reasumując, Sąd Rejonowy zaniżył usprawiedliwione koszty utrzymania powódki o ok. 1.300 zł. Wynoszą one więc ok. 3.900 zł miesięcznie.

W zakresie apelacji pozwanego:

Rację ma pozwany zarzucając Sądowi Rejonowemu ogólnikową ocenę materiału dowodowego. Tym niemniej argumenty przywołane na uzasadnienie zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c. nie są trafione. Obowiązek powiększenia dochodu miesięczne wynika dla pozwanego z prostego faktu, że jest obowiązany do alimentacji córki i w związku z tym jest zobowiązany do wykorzystywania wszystkich swoich możliwości zarobkowych i majątkowych – art. 133 § 1 i art.135 § 1 k.p.c. To, że jako osoba relatywnie młoda pozwany może cieszyć się z emerytury, w przeciwieństwie do większości pozostałych członków społeczeństwa, nie oznacza, że wobec dziecka może poprzestać na tym źródle dochodu jako wyczerpującym jego możliwości zarobkowe czy też, że dziecko ma obowiązek, jak chce pozwany, odciążyć rodziców w ponoszeniu kosztów jej utrzymania. Podejmowanie zatrudnienia przez byłych (...), którzy uzyskali emerytury nierzadko przed 50-tym rokiem życia, jest powszechne i wynika z doświadczenia życiowego. Przykładem jest zatrudnienie podjęte przez matkę powódki, emerytowanej (...). Nie ma przeszkód, aby 53-letni zdrowy mężczyzna nie podejmował dodatkowego zatrudnienia, choćby na połowę czy jeszcze mniejszą część etatu, aby spełnić obowiązek alimentacyjny. Fakt wykształcenia pozwanego nie ma znaczenia, bo może on podejmować wiele prac nie wymagających wykształcenia czy wyuczonego zawodu. Może też się do wielu prac przyuczyć. Takie prace w przeszłości zresztą podejmował. To, że na rynku pracy jest wiele ofert pracy, jest faktem powszechnie znanym. Tak zresztą, jak ten, że polskiej gospodarce brakuje rak do pracy, stąd konieczne jest pozyskiwanie pracowników z innych krajów świata.

Rację ma Sąd Rejonowy, że mimo osiągnięcia pełnoletności matka wspiera córkę psychicznie i emocjonalnie, pomaga w bieżącym życiu nie tylko pieniądze, ale też uczuciowo. Tego typu obowiązki nie kończą się z upływem okresu pełnoletności dziecka, ale trwają przynajmniej tak długo, jak trwa obowiązek alimentacyjny. Artykuł 135 § 2 KRO dotyczy wykonywania obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a zatem nie tylko dziecka małoletniego. (teza 81 do art.135 KRiO Komentarz Osajda/Słyk Legalis) Z nakazu moralnego wzajemne wspieranie się powinno trwać całe życie. Tym niemniej jasne jest, że obowiązek wynikający z art.135 § 2 krio ma inny charakter wobec dziecka niepełnoletniego, a inny wobec dorosłej studentki. Pozwany nie wspiera córki emocjonalnie i uczuciowo, nie gości u siebie. To jednak ma wpływ na obciążenie obowiązkiem alimentacyjnym, choćby symbolicznie. Sąd Rejonowy ustalił to obciążenie na 60% do 40%. Przy prawidłowo ustalonych potrzebach powódki, które wynoszą nie ustalone przez Sąd Rejonowy 2.600 zł, ale ok. 3.900

zł miesięcznie obciążenie pozwanego alimentami w kwocie 2.000 zł kształtuje się na porównywalnym poziomie, co obciążenie matki powódki. Mając na uwadze porównywalne emerytury (...) obojga rodziców powódki oraz porównywalne ich możliwości podjęcia dodatkowej pracy (każde w granicach 2.000 zł), takie obciążenie obowiązkiem alimentacyjnym pozwanego, który nie ma nikogo innego na utrzymaniu, jest prawidłowe i sprawiedliwe w świetle art.135 § 1 i 2 k.p.c.

Rację ma pozwany, że powódka może podjąć pracę dorywczą. Tyle tylko, że studiuje w trybie dziennym, codziennie ma zajęcia w rozmiarze uniemożliwiającym pracę (zajęcia od 8-19, czasem od 12 do 15 plus codzienne praktyki w szpitalu – zeznania powódki k.418) wobec tego praca ta w istocie mogłaby dotyczyć weekendów. Kwoty, które mogłaby zarobić, są w kontekście jej potrzeb niewielkie. Powódka ma dużo zajęć na studiach, nadto ma prawo do wypoczynku. Pozwany wymaga od córki, aby ta dorabiała, będąc obciążona licznymi obowiązkami na studiach dziennych, a sam uchyla się od podjęcia zarobkowania choćby na część etatu, dysponując emeryturą (...) Sam więc nie zamierza przeznaczyć na pracę choćby części czasu wolnego, wymagając od powódki, aby przeznaczała na pracę cały pozostały jej po obowiązkach na studiach czas wolny. Powódka studiując dziennie i przy obciążeniach godzinowych na studiach (nauka i praktyki w szpitalu) nie ma takiego obowiązku, zważywszy na możliwości zarobkowe rodziców oraz ich rzeczywiste dochody. Natomiast nie ma przeszkód, aby podczas wakacji letnich powódka poświęciła część czasu wakacyjnego na pracę, dorobienie i wykorzystanie na przykład na sfinansowanie dodatkowych potrzeb w postaci opłacenia wakacji za granicą, jak trafnie stwierdził Sąd Rejonowy. Dodać trzeba, że pozwany zauważa, że matka powódki otrzymująca także emeryturę (...) podejmuje dodatkowe zatrudnienie, sam natomiast znajduje kolejne usprawiedliwienia, aby tego nie robić, przy braku także lekarskich przeciwwskazań. Tych ostatnich przeciwwskazań nie udowodnił.

Nieporozumieniem jest sprowadzanie usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka do kosztów podstawowych. Obowiązek zaspokajania potrzeb usprawiedliwionych dotyczy rodziców względem dzieci, które nie są w stanie samodzielnie się utrzymać. Zastosowanie ma bowiem art.135 § 1 k.p.c., a nie art.133 § 2 k.p.c. Obowiązek rodziców dostarczania środków utrzymania i wychowania trwa dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie, stosownie do swoich uzdolnień i predyspozycji, kwalifikacji zawodowych, czyli do chwili usamodzielnienia się, i to niezależnie od osiągniętego wieku (art. 133 § 1 k.r.o.). Wygasa on z chwilą osiągnięcia przez dziecko odpowiedniego stopnia fizycznego i umysłowego rozwoju, potrzebnego do usamodzielnienia się i do uzyskania środków utrzymania z własnej pracy i z własnych zarobków. Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie ustanawia żadnych sztywnych granic czasowych obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci, czy to w postaci określonego terminu, w którym należne są alimenty (...) czy też w postaci maksymalnego wieku osoby uprawnionej lub zobowiązanej do świadczeń. Podkreśla się, że jakkolwiek pełnoletność z istoty rzeczy zmienia ogólną sytuację prawną dziecka, to nie determinuje ustania obowiązku alimentacyjnego obciążającego rodziców. Przyjmuje się zgodnie, że jeśli dziecko w normalnym biegu spraw podejmuje studia celem uzyskania zawodu zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, z reguły obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dzieci ustaje po skończeniu studiów, chociaż może w wyjątkowych wypadkach trwać dłużej. (tezy II.30-36, 43-46 do art.133 KRiO Komentarz Osajda/Słyk Legalis i powołane tam orzecznictwo SN i poglądy doktryny prawa rodzinnego) Zatem także koszty wakacji czy siłowni w konkretnych okolicznościach faktycznych mogą stanowić i z reguły stanowią usprawiedliwione koszty utrzymania dziecka. Wydatek na siłownię to jedyny wydatek na sport powódki. Jest więc oczywiście usprawiedliwiony. Natomiast koszty wakacji dziecka pełnoletniego i studiującego trzeba oceniać w kontekście możliwości zarobkowych i majątkowych obowiązanych do alimentacji. Ustalenie tego kosztu na poziomie prawie 1/10 miesięcznych dochodów rodziców, mając na uwadze, że pozwany nie korzysta z wyjazdów wakacyjnych zagranicznych, wykracza poza wydatek usprawiedliwiony. Nie wynika z zasady równej stopy życiowej. Natomiast co do zasady koszty wakacji są kosztem usprawiedliwionym powódki. Tyle tylko, że obowiązek ich zaspokajania jest niższy, niż kwota wskazana przez powódkę. Jeśli powódka chce zaspokajać je na poziomie wysokim, a tak trzeba ocenić koszt 7.500 zł rocznie, ma możliwość jako dorosła osoba dorobić w wakacje i uzupełnić budżet wakacyjny.

Nieporozumieniem jest zarzucanie Sądowi Rejonowemu naruszenie art.5 k.c. Zgodnie z art.133 § 3 krio rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania

się. Żadna z okoliczności nie zachodzi. Pozwany wskazuje, że jego nadmierne obciążenie alimentami zasądzonymi przez Sąd Rejonowy wynika z faktu zaciągania zobowiązań finansowych celem spłaty zaległości alimentacyjnych, nadto ponoszenia własnych kosztów utrzymania. Pozwany wskazuje swoje wydatki na 4.270 zł miesięcznie. Tyle tylko, że Sąd Rejonowy ustalił je na 2.155 zł miesięcznie, a pozwany tych ustaleń nie kwestionuje. Zauważyć trzeba, że na potrzeby wniosku o zwolnienie od opłaty od apelacji pozwany podał, że koszty utrzymania domu wynoszą ok. 1.000 zł miesięcznie (dom ma 300m²), podatek od nieruchomości 343 zł raz na kwartał (czyli 115 zł miesięcznie), koszty wyżywienia i środków czystości 1.600 zł, koszt ubezpieczenia auta 120 zł, paliwo 400 zł (pozwany odwiedza schorowanych rodziców mieszkających 210 km od P.), ubezpieczenie na życie 93 zł. Wynoszą więc sumarycznie ok. 3.300-3.400 zł, bez raty kredytu 430 zł i spłaty pożyczki na rzecz brata 500 zł miesięcznie, a wliczając je – 4.000-4.100 zł. Kwot spłat pożyczek zaciągniętych na zaległości alimentacyjne nie bierze się pod uwagę do ustalenia bieżących możliwości alimentacyjnych. Zatem potrzeby pozwanego powinno się ustalić na kwotę ok. 3.500 zł miesięcznie, doliczając wymienione w odpowiedzi na pozew dodatkowo wakacji 200 zł i sportu i kultury 100 zł plus wydatki nieprzewidziane, które zawsze mogą się pojawić i pojawiają się w życiu. Koszty utrzymania, o których pozwany zeznał na rozprawie w maju 2022 r. (k.420), są nawet niższe, bo utrzymanie domu to kwota 600-700 zł, a nie 1.000 zł. Emerytura pozwanego wynosi, jak ustalił Sąd Rejonowy, 4.813,49 zł, a nie 4.501,14 zł, jak podaje pozwany w apelacji na str.10. Zresztą w oświadczeniu majątkowym do wniosku o zwolnienie od opłaty od apelacji pozwany podaje kwotę 5.000 zł jako wysokość emerytury (...). Emerytura pozwanego w od marca 2021 roku wynosiła 4.501,14 zł netto. (k.241 decyzja o waloryzacji, k.243 przelewy z 2021 roku). W maju 2022 roku pozwany zeznał, że jego emerytura wynosi 4.800 zł. (k.420), nadto decyzja o emeryturze od 1.03.2022r. potwierdza to - 4.813,49 zł (k.451) W lutym 2023 r. emerytura wynosiła 4.909 zł. (k.755) Pozwany nie ustosunkował się do zarzutów apelacji powódki, że jego emerytura podlega waloryzacji, nadto, że otrzymuje trzynastą emeryturę. W 2021 roku (...) emerytura matki powódki wynosiła 4.323 zł, a od marca 2021 r. - 4.500 zł (ustalenia Sądu Rejonowego, dowody przelewów k.110-114) Aktualnie od marca 2023 roku emerytura matki powódki wynosi 5.595 zł (k.707). Jak wynika z decyzji o waloryzacji za lata ubiegłe, waloryzacje następowały w marcu każdego kolejnego roku. Zatem przyjąć trzeba na podstawie art.231 k.p.c., że emerytura pozwanego jest aktualnie na poziomie emerytury matki powódki, wynosi więc ok. 5.600 zł netto miesięcznie, co Sąd Okręgowy ustalił na podstawie przywołanych dowodów i art.230 k.p.c. Nadto w każdym roku pozwany uzyskuje trzynastą emeryturę.

Pozwany argumentuje, że musi spłacać zaległości alimentacyjne, zaciągnąć musiał pożyczkę w banku w kwocie 10.000 zł, spłacić musi 15.514,59 zł, rata miesięczna wynosi 431,11 zł. Tyle tylko, że obowiązek łożenia alimentów był ustalonym kolejnymi orzeczeniami sądowymi, które uwzględniały możliwości zarobkowe pozwanego. To pozwany własną decyzją zmniejszył wysokość świadczonych alimentów, a po uchyleniu postanowienia z 8.04.2020 r. sam ustalił kwotę alimentów na rzecz córki, nie biorąc pod uwagę jej rzeczywistych usprawiedliwionych potrzeb. Spłacanie zaległości alimentacyjnych nie może ważyć na bieżącej kwocie alimentów. W innym wypadku dłużnik alimentacyjny nie płaciłby zasądzonych alimentów, by następnie żądać wzięcia tego pod uwagę przy ustalaniu bieżących alimentów na dziecko. Z kolei podnoszona przez pozwanego kwestia rozliczenia alimentów wstecznych jest klarowna. Alimenty były ustalane kolejnymi orzeczeniami sądów (ostatnie w sprawie rozwodowej postanowieniami z 22.10.2018 r. i 8.04.2020 r., tym ostatnim postanowieniem do 8.02.2021 r., co wynika z postanowienia z 13.08.2021 r.) Wysokość alimentów była więc jasno ustalona do 8.02.2021 r. Z kolei w niniejszej sprawie powódka wnosi o alimenty od dnia wniesienia pozwu, czyli od 3.09.2021 r. Od tej daty alimenty zasądził Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem. Zatem jedynie za okres od 8.02.2021 do 2.09.2021 r. alimenty nie były ustalone orzeczeniem sądu ani ugodą. Po pierwsze nie oznacza to, że obowiązek alimentacyjny nie istniał. Po drugie nie jest rzeczą sądu w tej sprawie rozliczanie stron za ten okres. Na pewno jednak to rozliczenie nie ma wpływu na wysokość alimentów zasądzanych od 3.09.2021 r.

Zgodnie z art.144⁽¹⁾ krio zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka. W judykaturze dopuszczano możliwość odmowy udzielenia ochrony prawnej roszczeniu alimentacyjnemu uprawnionego na podstawie klauzuli generalnej przewidzianej w art. 5 KC [por. zwłaszcza tezę VIII uchwały SN(PSIC) z 16.12.1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, Nr 4, poz. 42 (wytycznych SN z 1987 r.), zgodnie z którą „w razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego

powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub w części ze względu na zasady współżycia społecznego (art. 5 KC). (...) Odmowa jednak uwzględnienia roszczeń alimentacyjnych z uwagi na zasady współżycia społecznego mogła mieć miejsce jedynie w wypadkach zupełnie wyjątkowych, szczególnie rażących i budzących powszechną dezaprobatę”. (por. uchw. SN z 7.8.1974 r., III CZP 46/74, OSNCP 1975, Nr 12, poz. 160) (teza 1 do art.144 krio Komentarz Pietrzykowski Legalis). W sprawie nie mamy do czynienia z tymi szczególnymi, wyjątkowymi okolicznościami. Postawa dziecka jest głównie wynikiem sposobu wychowania przez rodziców. To oni ponoszą odpowiedzialność za kształtowanie się stosunków z dzieckiem, bo to oni je wychowują, a nie dziecko ich. Skomplikowane relacje między rodzicami dziecka, duży konflikt małżeński zakończony rozstaniem i rozwodem zawsze mocno oddziałuje na dziecko, które często jest jego ofiarą. W takiej sytuacji zarzucanie dziecku, że nie chce kontaktów z którymś z rodziców, nie chce odbudowania kontaktów, to zdecydowanie za mało do uchylenia się od świadczenia alimentów choćby w części. Pozwany wyobraża sobie, że dziecko po ukończeniu dwudziestego roku życia w jakiś cudowny sposób zyskuje dystans do dotychczasowego życia, nową jego ocenę, odcina negatywne wspomnienia i negatywne emocje i pozbawione tego bagażu z okresu dzieciństwa i dorastania, automatycznie i bez sprzeciwu odnowi kontakt z pozwanym. Myślenie takie jest naiwne i zupełnie nieżyciowe. To, że powódka utrzymuje kontakt z matką, że matka ma prawdopodobnie na nią wpływ, jest wynikiem sytuacji rodzinnej. Nie ma jednak żadnego dowodu, że ma wpływ na wysokość alimentów oraz na to, że to z przyczyny leżącej po stronie powódki nie odnawia ona kontaktów z ojcem. Pozwany zapomina, że to rodzice jako osoby dorosłe i dojrzałe swoim postępowaniem wpływają na wychowanie dziecka i kształtowanie jego światopoglądu, uczuć, emocji. To oni wpływają na to, jakie dziecko będzie, gdy dorośnie, a nie odwrotnie. Ponoszą też konsekwencje takiego, a nie innego sposobu wychowania i kształtowania relacji z dzieckiem. negatywne wpływanie przez jednego z rodziców na kształt kontaktów i relacji dziecka z drugim rodzicem zdarza się, ale nie jest winą dziecka. Poza tym musi być udowodniona. Sprawa alimentacyjna nie służy do rozstrzygania konfliktów powstałych przez wiele lat w związku małżeńskich rodziców powódki. Stosunki między rodzicami powódki nie mogą wpływać na poziom zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb powódki. Pozwany pomija przy tym, że to matka zaspokajała te potrzeby na wyższym niż on poziomie. Stąd bez znaczenia pozostaje opinia psychologiczna z 2019 r. dołączona do apelacji pozwanego, dotycząca oceny zeznań małoletniej wtedy powódki w sprawie o znęcanie się nad nią przez ojca.

Alimentowanie córki przez pozwanego kwotą 2.000 zł nie jest połączone z nadmiernym dla pozwanego uszczerbkiem. Umożliwia mu to wysokość (...) emerytury wraz z emeryturą trzynastą oraz możliwość dorobienia kwoty przynajmniej 2.000 zł miesięcznie. Pozwany ma prawo jazdy kategorii C. Jak wynika z informacji z PUP w P. była oferta pracy dla kierowcy z kategorią prawa jazdy C jako kierowca śmieciarki za wynagrodzeniem 20-30 zł brutto na godzinę. (k.461). Z doświadczenia życiowego wynika, że pozwany, nie będąc niezdolnym do pracy, może podjąć zatrudnienie przy pracach nie wymagających kwalifikacji choćby jako ekspedient w sklepie czy przy opiece nad starszą osobą. Jest to kwestia inicjatywy i chęci znalezienia pracy. Pozwany uzyskuje też dodatkową trzynastą emeryturę, co przy wysokości emerytury w 2021 roku dawało dodatkowo 375 zł miesięcznie, w 2022 roku 400 zł miesięcznie, a w 2023 roku po waloryzacji zapewne ok. 450 zł miesięcznie (licząc, że waloryzacja emerytury pozwanego jest taka sama, co emerytury matki powódki). Pozwany nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie obciąża go obowiązek utrzymywania wnuczki, a rodzice uzyskują emerytury. Sąd nie kwestionuje moralnego obowiązku pomocy rodzicom, ale nie może się to odbywać kosztem dziecka, które samodzielnie nie może się utrzymać.

Z kolei wywodzenie przez pozwanego, że uzyskanie zgody sądu na najem pokoi na pięttrze jest wyłącznie jego uprawnieniem, jest oczywiście trafne. O to jednak chodzi, że pozwany z tego prawa nie korzysta, a przecież ma obowiązek wykorzystania swoich możliwości majątkowych i zarobkowych wynikający z art.133 § 1 i 135 § 1 krio. To, że matka powódki także nie korzysta z tego prawa oraz że sprzeciwia się ona wynajmowaniu pokoi, nie zdejmuje z pozwanego obowiązku wykorzystania wszystkich dostępnych sposobów, aby swój dochód powiększyć w interesie córki. Sąd Okręgowy zgadza się jednak z pozwanym, że w okolicznościach sprawy wynajmowanie pokoi przez pozwanego jawi się jako niemożliwe. Sąd Okręgowy w wyroku rozwodowym z 18.02.2021 r. orzekł bowiem eksmisję pozwanego z nieruchomości w P. przy ulicy (...). Pozwany w świetle oceny sądu rozwodowego nie ma prawa posiadania nieruchomości. Zatem uzyskanie zgody sądu na wynajmowanie pokoi w nieruchomości, której nie ma prawa posiadać, ocenić trzeba jako mało prawdopodobne. Nie można więc w tej sytuacji zarzucać pozwanemu, że w okolicznościach

sprawy nie złożył do sądu wniosku o zgodę na wynajmowanie pokoi. Tym samym nie obciąża go zaniechanie uzyskiwania z tego tytułu dochodu. Trudno jednak także obciążać tym matkę powódki, skoro sąd rozwodowy przyznał jej rację i nakazał pozwanemu eksmisję z nieruchomości. Sąd Rejonowy nie naruszył więc art.133 § 1 i 3 i art.135 § 1 krio w zakresie wskazanym przez pozwanego. Tym niemniej w takiej sytuacji, gdy rodzice nie mogą sprawnie i szybko przeprowadzić procesu podziału majątku, a nie można jednoznacznie zarzucić winy jednemu z nich, konsekwencje w zakresie utrzymania dziecka muszą ponosić razem. Potrzeby dziecka wymagają bowiem spełnienia bez zwłoki. Gdyby zatem możliwość najmu pokoi ważyła na zakresie obowiązku alimentacyjnego rodziców powódki, należałoby ich postępowanie ocenić w kontekście obowiązku wykorzystania wszystkich możliwości celem zaspokojenia potrzeb dziecka.

Podsumowując obie apelacje: apelacja powódka jest uzasadniona w całości, apelacja pozwanego niezasadna. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art.386 § 1 k.p.c. w kierunku i zakresie żądanym w apelacji powódki. Dodać trzeba, że uwzględnienie apelacji powódki w całości skutkowało zmianą wyroku także w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, bowiem w takim razie zastosowanie znajdzie art.98 § 1 i 3 k.p.c. uzasadniający obciążenie kosztami procesu pozwanego w całości. Odsetki od kosztów procesu należą się zgodnie z art.98 § 1¹ k.p.c. Apelację pozwanego Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art.385 k.p.c. Nie ma bowiem podstaw do obniżenia zasądzonej kwoty alimentów, a skoro powódka wygrała ostatecznie w całości, nie ma podstaw do modyfikacji wyroku w zakresie kosztów procesu i kosztów sądowych. Pozwany nie podniósł żadnego zarzutu odnośnie zaskarżonego pkt 8. wyroku dotyczącego rygору natychmiastowej wykonalności.

Koszty za II instancję to wynagrodzenie adwokata powódki ze swojej apelacji 900 zł i z apelacji pozwanego 1.800 zł, razem 2.700 zł, wyliczone na podstawie § 2 pkt 4) (odnośnie apelacji powódki) i § 2 pkt 5) (odnośnie apelacji pozwanego), w obu przypadkach w zw. z § 4 ust.4 u § 10 ust.1 pkt 1) rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Koszty te ponosi pozwany, bo przegrał w zakresie obu apelacji, na podstawie art.98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art.391 § 1 k.p.c.

Anna Kulczewska-Garcia Marcin Miczke Małgorzata Wiśniewska